

Niemożliwe staje się możliwe

4 czerwca 2012

W Bytomiu i Rudzie Śląskiej niebawem odbędą się referenda w sprawie odwołania władz. Skutki inicjatywy mieszkańców już są widoczne: maleją opłaty za parkowanie, powstają nowe żłobki, samorząd dopłaca do podatków...

Jak informuje „Dziennik Zachodni”, w Bytomiu i Rudzie Śląskiej wprowadzono ostatnio wiele zaskakujących zmian. W Bytomiu kierowcy za pierwsze 20 minut postoju zapłacą 50 groszy (do tej pory opłaty minimalne wynosiły 1,50 zł za jedną godzinę), a w soboty nie muszą płacić wcale. Władze twierdzą, że po prostu pojawiła się taka możliwość prawna.

Co więcej, samorząd dopłaci do wprowadzonego „podatku deszczowego”, aby nie obciążać kieszeni bytomian – ponoć Zakład Budynków Miejskich jest w dobrej kondycji finansowej. To nie koniec dobrych wiadomości. Otworzona zostanie wreszcie, po kilku latach remontu, miejska pływalnia.

Z kolei w Rudzie Śląskiej o 6,5 mln zł wzrosły wydatki na inwestycje miejskie, otwierane są żłobki, miasto dofinansowało oddział okulistyki w szpitalu miejskim, powstają nowe parkingi.

Oficjalnie władze miast nie chcą łączyć swoich inicjatyw z faktem zbliżającego się referendum, jednak Henryk Bonk, bytomski radny, nie ma w tym względzie wątpliwości: „Bytom staje się miastem cudów i jest to skutek inicjatywy referendalnej”.

Cuda? Naszym zdaniem wszystko jest możliwe, jeśli obywatele solidarnie walczą o swoje i przypominają władzom, na czym polega ich rola.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)